

wtorek, 10.02.2026

Leon XIV: jesteśmy wezwani do dzielenia się tym, czym żyjemy

O tym, że „sztuka formowania nie jest łatwa i nie da się jej improwizować: wymaga cierpliwości, słuchania, towarzyszenia i weryfikacji – zarówno na poziomie osobistym, jak i wspólnotowym – i nie może obyć się bez doświadczenia oraz kontaktu z tymi, którzy ją przeżyli, aby się uczyć i czerpać przykład” mówił Papież podczas spotkania z uczestnikami sesji plenarnej Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia - informuje Vatican News.

Papież na początku zwrócił uwagę, że centrum obrad stanowią tematy formacji chrześcijańskiej oraz Światowych Spotkań. Są to „rzeczywistości ważne dla całego Kościoła”. Leon XIV wskazał: „Światowe Spotkania angażują wielką liczbę uczestników i wymagają złożonej pracy organizacyjnej, w słuchaniu i współpracy z lokalnymi wspólnotami oraz osobami i instytucjami, z których wiele ma długie i cenne doświadczenie ewangelizacyjne”.

Przekazywać pełnię życia

Nawiązując do tematu obrad, który został zaczerpnięty z Listu do Galatów (Ga 4, 19), Ojciec Święty zwrócił uwagę, że formacja została ukazana jako „zrodzenie”, „danie życie”. Zakłada to doprowadzenie ucznia do żywego zjednoczenia ze Zbawicielem.

Papież wskazał: „Prawdą jest, że w Kościele niekiedy postać formatora jako «pedagoga», przekazującego nauki i umiejętności religijne, przeważa nad postacią «ojca», zdolnego zrodzić do wiary”. Dodał, że „nasza misja jest jednak bardziej wzniosła, dlatego nie możemy poprzestać na przekazywaniu doktryny, praktyk czy etyki, lecz jesteśmy wezwani do dzielenia się tym, czym żyjemy – z hojnością, szczerym umiłowaniem dusz, gotowością do cierpienia dla innych, bezgranicznym oddaniem, jak rodzice, którzy poświęcają się dla dobra dzieci”.

Formacja ma także wymiar wspólnotowy. Życie chrześcijańskie przekazywane jest przez dar wspólnoty. To „Kościół zjednoczony, żywy, ożywiany miłością” rodzi do wiary; nie czyni tego sam kapłan, katecheta czy charyzmatyczny lider. Chodzi o przekazanie wszystkim, a szczególnie młodemu pokoleniu, radości i pełni sensu, które wspólnota Kościoła przeżywa. „To nie potrzeba posiadania, ale pragnienie dawania, dzielenia się nadmiarem miłości i radości, które noszą w sobie rodzice, rodzi pragnienie dawania życia dzieciom – i to także jest źródłem każdej działalności formacyjnej” - zaznaczył Papież.

Bez sakramentów nie ma chrześcijańskiego życia

Papież wskazał także na istotne elementy w misji formatora. Głównie potrzeba promowania stałych, osobistych ścieżek życia, które angażują i prowadzą do sakramentów, bądź ich ponownego odkrycia.

Kolejnym aspektem jest wspieranie tych, którzy podejmują drogę wiary. Pomoc w dojrzewaniu i pielęgnowaniu nowego stylu życia, który dotyczy wszystkich aspektów istnienia – prywatnych i publicznych. Obejmuje to pracę, relacje czy codzienne postępowanie.

Oprócz tego – niezastąpione jest dbanie we wspólnotach o względy formacyjne, które będą ukierunkowane na poszanowanie życia ludzkiego na każdym jego etapie. Dotyczy to szczególnie zapobiegania wszelkim formom nadużyć wobec nieletnich i osób bezbronnych; jak również do towarzyszenia i wsparcia skrzywdzonych.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/120806/>